

**Ewangelia (Mt 5, 20-26)**

*Wymagania nowego Prawa  
w dziedzinie miłości bliźniego*

**Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza**

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.

Słyszeliście, że powiedziano przodkom: „Nie zabijaj”; a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi. A kto by rzekł swemu bratu: „Raka”, podlega Wysokiej Radzie. A kto by mu rzekł: „Bezbożniku”, podlega karze piekła ognistego.

Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam sobie przypomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim. Potem przyjdź i dar swój ofiaruj.

Pogódź się ze swoim przeciwnikiem szybko, dopóki jesteś z nim w drodze, by cię przeciwnik nie wydał sędziemu, a sędzia dozorczy, i aby nie wtrącono cię do więzienia. Zaprawdę, powiadam ci: Nie wyjdiesz stamtąd, dopóki nie zwrócisz ostatniego grosza».

**Modlitwa przygotowawcza**

Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

**Wyobrażenie miejsca**

Wyobraź sobie Pana Jezusa, który naucza swoich uczniów. On jest Bogiem sprawiedliwym i mówi, co to jest sprawiedliwość. On jest Bogiem żywym i mówi, co to jest podtrzymywanie życia. On jest ofiarą przebłagalną za grzechy i mówi jak ofiarowywać dary. On jest Sędzią sprawiedliwym i miłosiernym i mówi czym jest zadośćuczynienie.

**Prośba o owoc medytacji**

Prośmy Boga Ojca Naszego w Niebie przez Jezusa Chrystusa o dar dobrych owoców tej medytacji. Prośmy Ducha Świętego aby nappełnił nas swoimi darami. Zwróćmy się do Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa aby byli przy nas i wspierali nas w trakcie tej medytacji.

**Punkta**1. *„Nie zabijaj”*

Czy pamiętam, że nie potrafię być tak sprawiedliwy, jak Pan Bóg? Czy robię coś by nie pielęgnować w sobie gniewu, nienawiści, pogardy do drugiego człowieka lub siebie samego? Czy wiem, że zabić w kimś chęć do życia, do zmiany, do rozwoju można także złym słowem, chłodnym spojrzeniem, niską oceną, negatywnym nastawieniem? Czy nie zabijam w sobie miłości?

2. *idź i pojednaj się z bratem swoim*

Czy pamiętam, że Bóg chce być z nami wszystkimi w Niebie w komunii, ze mną i z tymi, z którymi nie chcę albo nie umiem się pojednać? Chce abyśmy żyli w wieczności w zgodzie, bez wspomniania urazów, niechęci do kogokolwiek. Czy proszę Chrystusa aby pomógł mi pojednać się z moimi braćmi?

### 3. *Nie wyjdiesz stamtąd, dopóki nie zwrócisz ostatniego grosza*

Czy zamykam się przed innymi? Czy stawiam mury i palę mosty w moich relacjach? Czy nie potrafię wyciągnąć ręki do zgody?

#### **Rozmowa końcowa:**

Chwila adoracji w milczeniu. Na chwilę przestanę rozmyślać. Uświadomię sobie, że Pan Jezus, Bóg-Człowiek jest przy mnie i otwiera przede mną swoje ramiona. Pozwolę być się przez Niego kochanym. Spróbuję uciszyć wszystkie głosy i krzyki wewnętrzne i pozostanę przez chwilę w Jego objęciach miłości.

Porozmawiaj z Jezusem jak z przyjacielem na temat swoich myśli. Postaraj się nazwać słowami doświadczenia i odczucia, które Ci towarzyszyły podczas tej medytacji. Podziękuj za nie. Odmów powoli i spokojnie modlitwę **Ojcze Nasz...**